Oświadczenie złożone
przez senatora Tadeusza Jarmuziewicza
na 17. posiedzeniu Senatu
w dniu 25 lipca 2025 r.

Oświadczenie skierowane do minister klimatu i środowiska Pauliny Hennig-Kloski, do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego oraz do ministra infrastruktury Dariusza Klimczaka

Tuż przy granicy polskiej w sąsiadującej z gminą Otmuchów miejscowości nazywającej się Vidnava powstaje kopalnia kaolinu – glinki do wyrabiania różnego rodzaju materiałów budowalnych, w tym kafelków. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że jest to 300 m od granicy z Polską, gdyby nie fakt, że będzie to dziura głęboka na ponad 70 m, i gdyby nie fakt, że dokumenty, które temu towarzyszą, zapewniające o tym, że to nie będzie szkodliwe i uciążliwie szczególnie dla strony polskiej, zostały zrobione za pieniądze inwestora. Czyli ten, kto buduje kopalnię, zlecił robienie analiz i analizy wykazują, że wszystko jest okej.

W związku z tym od pewnego czasu pojawiają się u mnie na dyżurach senatorskich ludzie mocno przestraszeni tym, co się stanie przede wszystkim z wodami gruntowymi, co się stanie ze środowiskiem naturalnym po naszej stronie. Trudno oprzeć się wrażeniu, że będzie to Turów 2, tylko oddziałujący w drugą stronę – bo tak to w tej chwili wygląda.

W związku z tym kieruję swoje wystąpienie przede wszystkim do pani minister klimatu i środowiska, gdyż mam dyskomfort tego rodzaju: odnoszę wrażenie, że jako Polacy chyba nie za bardzo zatroszczyliśmy się po naszej stronie o to, żeby ta inwestycja, w tak bezpośredniej bliskości nas, nie zrobiła krzywdy nam i naszemu środowisku. W związku z tym będę wdzięczny pani minister i jej służbom za zainteresowanie się tematem. Ta sprawa na Opolszczyźnie zaczyna się robić coraz głośniejsza i trudno się temu dziwić.

Jest to problem interdyscyplinarny, bo tematem, który się pojawi, jeżeli nastąpi eksploatacja w pełnej skali, będzie to, że ta glinka będzie przewożona – mimo zapewnień inwestora, iż będzie to transport kolejowy – tirami po polskich drogach, więc te tiry nam te drogi zdemolują. W związku z tym również minister transportu ma tutaj pole do działania, a także minister spraw zagranicznych ze względu na to, że sprawa dotyczy zjawisk transgranicznych.

Należy się spodziewać determinacji inwestora, dlatego że chodzi o wyjątkowo dobry jakościowo materiał, którego jest dużo, a w związku z tym to pachnie bardzo dużym interesem. Dlatego determinacja tego, kto chce otworzyć tę kopalnię w tym miejscu, może być znaczna.

Tadeusz Jarmuziewicz